

## Nauczanie Fa na Ceremonii Inauguracyjnej Singapurskiego Stowarzyszenia Falun Dafa

Li Hongdzy  
28 lipca 1996

Dobrze, pozwólcie, że będę stać tak by wszyscy mogli mnie dobrze widzieć. Chciałbym podziękować ludziom z różnych regionów w Singapurze, którzy na różne sposoby wyrazili poparcie dla Stowarzyszenia Falun Dafa. Ponadto, w imieniu was wszystkich, chciałbym wyrazić naszą wdzięczność dla ludzi z różnych środowisk w Singapurze, za wsparcie i za to, że uczynili możliwym ustanowienie Stowarzyszenia Falun Buddy. Podziękujmy im brawami. *(Oklaski)* Powstanie Stowarzyszenia Buddy przyczyni się do uzyskania Fa przez większą liczbę osób i pozwoli ono studiować Fa większej liczbie osób, którzy mają więzy przeznaczenia. Będzie ono pod ochroną prawa narodowego, zapewni dobre warunki dla was wszystkich do przyszłej praktyki i szerzenia dobra dla ogółu populacji.

Nie mam zbyt wiele do powiedzenia. Przy okazji tego spotkania pomówię o tym co przychodzi mi do głowy. Najpierw przedstawię Falun Gong, które ma długą historię. Ludzie z kręgów kultywacyjnych wiedzą, że cywilizacje niejednokrotnie pojawiały się w ludzkim świecie. Powstawały one tutaj wiele razy. Gdy po długim okresie historii ludzka moralność stopniowo staczała się i ulegała zepsuciu, ludzka rasa chyliła się ku upadkowi. Zazwyczaj taki był tego powód. Ponadto, gdy rozwijało się to aż do końcowego etapu, kiedy materialistyczna degeneracja i duchowe zepsucie osiągało swój szczyt, to doprowadzało to do ogromnego upadku ludzkich wartości moralnych. W takich okolicznościach, ludzka rasa ulegała zanikowi. Ludzkość przechodziła przez ten scenariusz wiele razy i dlatego też była więcej niż jedna ludzka cywilizacja - przewinęło się wiele cywilizacji. Epoka kamienia łupanego, o której mówią ludzie nie była jedyną taką epoką. Ludzkość przeszła przez wiele epok kamienia łupanego. A to dlatego, że kiedy ludzkość napotykała na tego rodzaju kłopoty, to całe jej moce wytwórcze i wiedza ulegały zniszczeniu.

Wiecie, cztery lub pięć tysięcy lat temu, we wczesnym okresie obecnej cywilizacji ludzkiej, nasza Ziemia doświadczyła wielkiej powodzi, która pochłonęła całą rasę kaukaską w Europie. Oczywiście, odrobina cennych rzeczy przetrwała, by można było zobaczyć przebliski prehistorycznej przeszłości na podstawie artefaktów, które pozostały. Na przykład, dowody na istnienie prehistorycznych cywilizacji można zobaczyć w znaleziskach archeologicznych z okresu starożytnej Grecji. Stosunkowo więcej artefaktów przetrwało wielką powódź na Wschodzie. Każdy zna historię Wielkiego Yu sprawującego kontrolę nad potopem. Potop w tym czasie był ogromny, a gdy woda cofnęła się, Wielki Yu wskazał ludziom sposób na odprowadzenie wody z zalanych terenów. Zostało to udokumentowane w zapiskach historycznych. Starożytna cywilizacja ludzka tamtego okresu - ta z ostatniego cyklu - została zniszczona przez ogromną powódź, ale wielu przodków współczesnych Chińczyków przeżyło ogromny potop i przetrwało też stosunkowo więcej artefaktów. Dla porównania z kulturą zachodniej przetrwało niewiele. Dlatego też współczesna kultura Zachodu jest zupełnie nową kulturą, taką która jest całkowicie inna, bez śladu starożytnej historii. Dlatego też, starożytna cywilizacja Chin ma głębokie historyczne korzenie i obrała inną ścieżkę niż współczesna nauka.

Zatem w tych starożytnych cywilizacjach jest wiele rzeczy, których dzisiejsi ludzie nadal nie są w stanie zrozumieć i które nie łączą się ze współczesną kulturą. Tak wiele osób, wliczając w to tych z Zachodu wie, że w Chinach istnieje wiele, wiele tajemniczych rzeczy - rzeczy, których dzisiejsi ludzie nie mogą zrozumieć. Chińczycy sami o tym wiedzą. Na chińskiej ziemi wiele rzeczy, które nie mogą być rozumiane przez współczesnych ludzi, pochodzi z czasów kultury antycznej. Niektórzy słyszeli o nich i widzieli je, ale nie mogą ich wyjaśnić, ani też nikt jeszcze nie upublicznił tych starożytnych znalezisk i nie przedstawił ich ludziom. Jako że więcej chińskich przodków przetrwało [okres powodzi], część starożytnej kultury została zachowana.

W przeszłości, starożytna chińska rasa nie osiedlała się tak jak to jest obecnie, w dolinie Żółtej rzeki, ale skupiała się w rejonie Xinjiang. Kwitnący okres tej cywilizacji miał miejsce właśnie w tym regionie. Jako że góra Kunlun była w pobliżu, to teren sąsiednich okolic był położony dość wysoko. Poziom wody w roku wielkiej powodzi osiągnął poziom aż dwóch tysięcy metrów, skrywając pod swą powierzchnią całą Ziemię. Ale kiedy wielka powódź wystąpiła, to wiele osób przeżyło uciekając na górę Kunlun, zachowując tym samym pewne rzeczy starożytnej kultury. Włączając w to na przykład, Hetu i diagramy Luoshu, Taiji, Osiem Trygramów (Bagua), i inne, których znaczenia niektórzy ludzie w Chinach nadal nie potrafią zrozumieć, tak jak i niektórych starożytnych form czigong, o których wiedzą współcześni ludzie.

Mówiąc prościej, czigong nie jest czymś wymyślonym przez współczesnych ludzi. Jest to część prehistorycznej kultury i stosunkowo więcej jest tego w Chinach. W przeszłości jednak nie było to nazywane czigong. Wobec tego, jak było to nazywane? Nazwano to "kultywacją" (xiulian). Oczywiście, kultywacja jest podzielona na poziomy, a na poziomie zwykłego ludzkiego społeczeństwa, ludzie mogą być nauczani jedynie tego, jak można się leczyć, jak zadbać o formę, czyli jak sprawić by ciało było zdrowe. Zatem niektórzy mistrzowie czigong używali tego, by czynić dobro dla ludzi. Innymi słowy, ci mistrzowie czigong, którzy przekazują swoje praktyki w społeczeństwie, włączając w to tych, którzy poszli do innych krajów, uczą tego tylko na poziomie utrzymywania zdrowia i kondycji. Nie mówię, że praktyki czigong, których uczą inni nie są dobre. Mówię wam, że oni nie uczą rzeczy na wysokim poziomie; że raczej po prostu uczą rzeczy służących do uzdrawiania i uzyskania sprawności fizycznej oraz że połączyli to z manifestowaniem niektórych nadprzyrodzonych zdolności. Gdy leczą, to niektóre choroby mogą być usunięte tylko przez użycie nadprzyrodzonych metod i dlatego przejawiają się niektóre nadprzyrodzone zdolności.

"Zdolność nadprzyrodzona" jest to po prostu nowoczesny termin i zasadniczo odnosi się do wrodzonych zdolności danej istoty. Przy obecnym wzroście ilości dóbr materialnych i rozwoju nauki, ludzie nadają coraz większego znaczenia praktycznym rzeczom, a coraz bardziej rezygnują ze swoich wrodzonych umiejętności i rzeczy, które były z nimi od najdawniejszych czasów. Jeśli ta tendencja się utrzyma, to najprawdopodobniej w przyszłości nauka i technologia rozwiną się, podczas gdy ludzie będą stopniowo ulegać degeneracji. Teraz są pociągi, samochody i samoloty więc nie trzeba za wiele chodzić. W przyszłości, wraz ze wzrastającym zaawansowaniem rzeczy materialnych, ludzkie istoty mogą ulec zdegenerowaniu w drastyczny sposób. Jeśli wyciągniemy wnioski w oparciu o "teorię ewolucji," to powierzchnia ludzkiego ciała w przyszłości ulegnie pełnej degeneracji, a ludzkie kończyny staną się w końcu zniekształcone i szczątkowe, pozostanie tylko wielka czaszka. Oczywiście, tylko ilustruję tutaj tą kwestię. Sedno tego jest takie, że coraz więcej ludzkich wrodzonych, pierwotnych rzeczy zostaje odrzuconych.

Starożytne społeczeństwo Chin nie rozwijało się w ten sposób. Zatem niektórzy mogą się zastanawiać: "Jeśli sprawy rozwinęłyby się zgodnie ze stylem starożytnego chińskiego społeczeństwa, to czy nastąpiłby postęp technologiczny?" Oczywiście, jeśli będziecie chcieli

zrozumieć inny rodzaj nauki używając ram istniejących teorii naukowych i technologicznych, to nigdy nie będziecie w stanie tego zrozumieć. Trzeba wyjść poza granice dzisiejszej nauki, jeśli chcecie zrozumieć podejście innej nauki. W ramach tego innego typu kultury, ludzie myśleliby, że to jest rzeczywiście oczekiwanym stanem społeczeństwa. Niektórzy powiedzieli: "Jeśli wszystko rozwinęłoby się tak jak w społeczeństwie starożytnego Wschodu, to czy byłyby samochody i samoloty? Przyleciałem wczoraj z Hongkongu do Singapuru i zajęło mi to nieco ponad trzy godziny. To było szybko! Ludzkość rozwinęła się do dość zaawansowanego poziomu. Czy byłoby tak samo, jeśli sprawy potoczyłyby się torem wyznaczonym przez starożytne chińskie społeczeństwo? "

W rzeczywistości, ludzie wiedzą, że różne metody naukowe doprowadzają do różnych sposobów rozwoju naukowego. Na przykład, założmy że rzeczy rozwijałyby się zgodnie z kierunkiem starożytnego chińskiego społeczeństwa. Jak wiadomo, ćwiczenia czigong mogą rozwinać wrodzony potencjał ludzkiego ciała. Innymi słowy, praktyka czigong może przekształcić nienamacalne rzeczy w namacalne, a ostatecznie to co jest niewidoczne przemienić w widoczne i wszystko to może zostać zrobione bez użycia przyrządów lub nowoczesnych środków naukowych i technologicznych. Kiedy po raz pierwszy wprowadzicie się w stan spokoju w medytacji czigong, to nie poczujecie za wiele. Ale kiedy całkowicie się wyciszycie, to odkryjecie, że choć zewnętrzna forma waszego ciała nie porusza się, to wewnątrz ciała jest w ruchu; poczujecie wewnątrz siebie ruch. A ten ruch, ledwo dostrzegalny na początku, staje się coraz bardziej oczywisty, aż w końcu stanie się tak oczywisty, że wasza świadomość będzie mogła go kontrolować i tym samym doprowadzić do przemiany z nienamacalnego w namacalny. W końcu, ta świadomość i odczucia mogą powoli stać się namacalne, jako że praktykujący nadal się wznosi. Są jeszcze liczne substancje, które przenoszą energię i które istnieją we wszechświecie, których dzisiejsza nauka i technologia nie mogą wykryć. Gdy te energie nieustannie wzmacniają praktykującego, to te niewidoczne, bezkształtne substancje stopniowo stają się namacalne, a następnie ludzie mogą je zobaczyć, a nawet z nich skorzystać. Jeśli podąża się tą ścieżką, to na pewno jakość człowieka wzrośnie. W przeszłości, uczniowie byli nazywani konfucjańskimi uczonymi, a przed rozpoczęciem zajęć wymagano od nich by usiedli w medytacji, dostosowali swój oddech i uspokoiли swoje umysły potem mogli przejść do czytania swoich książek. Naprawdę tak to wyglądało w przeszłości. W starożytnych Chinach regulacja oddechu i uspokojenie umysłu były ważne dla ludzi ze wszystkich środowisk. Będąc w takim stanie ludzie mogli robić wiele rzeczy, których normalnie nie byli w stanie wykonać, a stąd jest już bardzo blisko do kultury czigong. Taka idea zawsze przenikała umysły starożytnych Chińczyków.

Oczywiście, tylko nadmieniam, że są ludzie, którzy zastanawiają się, "Gdyby ta droga rozwoju była kontynuowana, to czy wciąż byłyby samoloty i pociągi?" Różne kierunki rozwoju naukowego mogą zaprowadzić naukę w różne miejsca. Zatem pomyślcie o tym wszyscy: Jeśli ludzie mogliby lewitować i unosić się, to czy nadal byłby jakikolwiek użytek z samolotów i pociągów? Ludzie z takimi umiejętnościami istnieją w Chinach, w Indiach, a także w Stanach Zjednoczonych i jest znaczna liczba takich ludzi wśród praktykujących Falun Gong. W jaki sposób [zdobyli te umiejętności]? Kiedy wszystkie kanały energii w ciele człowieka zostaną otwarte, gdy ani jeden obszar nie jest zablokowany, to wówczas osoba będzie w stanie lewitować. Oczywiście dzisiejsze badania naukowe nie potrafią tego wyjaśnić. W rzeczywistości za sprawą tych tak zwanych "naukowców", którzy w to nie wierzą, nikt nie ma odwagi tego studiować z obawy przed wyśmianiem i utratą reputacji. Jak wiecie, nie tak dawno temu pewien Amerykanin przyjechał do Singapuru, aby przedstawić swój pokaz i wielu z was widziało go lewitującego. To zjawisko naprawdę istnieje - ludzie są w stanie unosić się. Zatem pomyślcie o

tym wszyscy: W przeszłości Chińczycy rozmawiali o ludziach, którzy potrafili pojawiać się znikąd i zniknąć bez śladu. Wielu mistrzów czigong było w stanie przemieszczać się z tego miejsca do tamtego - pokonać odległość tysiąca mil - a wszystko to w ciągu kilku sekund. Dlaczego byli w stanie to zrobić? Oczywiście, istnieje wiele nieznanych rzeczy, które muszą być wyjaśnione w sposób bardzo szczegółowy, ale dziś nie będę się już wdawać w szczegóły. Ja tylko mówię ogólnie o tym, że różne formy rozwoju naukowego prowadzą do różnych rezultatów. Na przykład samolotem możesz być w stanie przelecieć z Hong Kongu do Singapuru w ciągu trzech godzin, za to tamten człowiek potrafiący lewitować, gdy siada, to może być w stanie przenieść się tutaj w przeciągu około dziesięciu minut. Zatem nie musi on budować takich niezdarnych maszyn. Jeśli chodzi o te rzeczy, to naprawdę nie są to bajki i wiele rzeczy, których ludzie wciąż nie potrafią wyjaśnić było i jest stopniowo potwierdzanych przez naukę. Nawet jeśli bylibyście w stanie osiągnąć ten stan, to z punktu widzenia dzisiejszej nauki, nie moglibyście zrozumieć sposobu działania innego rodzaju nauki.

Oczywiście, używając współczesnej terminologii czigong jest dyscypliną naukową. Co więcej, jest on bardzo starożytną nauką i to taką z wyższego poziomu. Wielu naukowców miało odwagę zrobić krok naprzód i potwierdzić wiedzę o ludzkim ciele i starożytną naukę, ponieważ widzieli prawdziwe istnienie fenomenu czigong.

Oczywiście, są ludzie, którzy odmawiają uznania czigong. Mogę powiedzieć wam wszystkim tutaj obecnym, którzy jesteście praktykującymi Falun Gong, że kiedy powiecie innym, aby przyszli i uczyli się Falun Gong, to niektórzy mogą w to nie uwierzyć, a nawet mogą się temu przeciwstawiać. To wszystko jest normalne. Dlaczego? Ponieważ ludzkie społeczeństwo po prostu istnieje w tym stanie antagonistycznego rozdwojenia. Jeśli wszyscy wierzyliby w czigong, jeżeli wszyscy wierzyliby w Fa Buddy i jeśli każdy mógłby kultywować, to ludzkie społeczeństwo przestałoby istnieć i każdy stałby się niebiańską istotą i bogiem. Właśnie, dlatego że są tacy, którzy są przeciwko i tacy, którzy są za, są ci, którzy w niego wierzą i ci, którzy nie wierzą, dlatego to społeczeństwo różnicami w poglądach oraz wzajemnego generowania i hamowania, może być ukształtowane. Wszystkie profesje i wszystkie zawody, wliczając wszystko w zwykłym ludzkim społeczeństwie, posiada zarówno pozytywne, jak i negatywne elementy, które istnieją równocześnie. Jeśli chcesz zrobić coś dobrego, to coś złego z pewnością będzie tam już na ciebie czekać i musisz pokonać te wyzwania zanim osiągniesz dobre rzeczy. I oczywiście nie jest też łatwo zrobić coś złego, jako że istnieją przepisy prawne i dobrzy ludzie sprawujący kontrolę. Tak właśnie sprawy się mają, co jest normalne. Jest tak, dlatego że w tym wszechświecie istnieją dwie przeciwne substancje o różnych naturach, a ich ekspansja w dół spowodowała rozwój teorii taiji - yin i yang. Jako że, rozszerzają się one dalej w dół, to wyłoniła się zasada wzajemnego generowania i hamowania. Ta zasada wzajemnego generowania i hamowania w najbardziej widoczny sposób przedstawia się w zwykłym ludzkim społeczeństwie. Dlatego też są tacy, którzy nie wierzą w starożytną naukę, o której właśnie mówiłem i są też ci, którzy wierzą. Tak samo jest w przypadku praktyki Fa Buddy, którą dziś przekazuję: Są ludzie, którzy ją wspierają i są tacy, którzy są jej przeciwni i to też jest normalne. Wy wszyscy spotkacie się z tym co opisałem i myślę, że to nie jest powód do niepokoju.

Omówiłem właśnie ten temat szeroko i dogłębnie, by teraz móc pomówić o historii Falun Gong. Czigong, który ludzie dziś znają jest również starożytną nauką. Obejmuje on Falun Gong, który wywodzi się z kultury prehistorycznej. To nie jest tak, że Li Hongdzy wymyślił coś na poczekaniu i wszystkim wam to przekazał. To przyniosłoby ludziom szkodę. W chwili obecnej istnieje wielu fałszywych mistrzów czigong, którzy oszukują ludzi; krzywdzą innych jak również samych siebie. Ponieważ ogólnie rzecz biorąc, gdy gong jest emitowany nie przemieszcza się w tym wymiarze, normalne ludzkie oczy nie są w stanie go zobaczyć, więc istnieje wielu

falszywych mistrzów czigong, którzy oszukują ludzi. Jest tak jakby rybie oczy zostały zmieszane z perłami - prawda i fałsz są zmieszane razem. Było wielu ludzi, którzy na początku nie wierzyli w czigong, a teraz sprzeciwiają mu się jeszcze bardziej. W szczególności, moralność dzisiejszych ludzi jest zdeprawowana i istnieją zarówno autentyczne jak i fałszywe wersje wszystkiego - są nawet fałszywe produkty handlowe, nie wspominając już o czigong. Oczywiście, czigong nie jest czymś, co ktoś mógłby po prostu sobie wymyślić i za pomocą tego oszukiwać ludzi - robienie tego przyniosłoby szkodę innym ludziom i tejże osobie. Tak jest dlatego, że oszuści nie wiedzą, co powstanie w wyniku praktykowania tego. Oczywiście, jeśli nie mogą niczego wytworzyć, to wówczas nie ma to znaczenia. Ale jeśli naprawdę potrafią coś wytworzyć, to może to postawić ludzi w niebezpiecznej sytuacji. Jest to zagrożenie, jakie fałszywe praktyki czigong stwarzają dla ludzi.

Zatem jak powstało Falun Gong? I kiedy ono powstało? Gdyby prześledzić całą tego historię, to w sumie zajęłoby to niesamowicie dużo czasu, a zwykli ludzie słysząc o tym, uznawaliby to za nieprawdopodobne. Dlatego nie będę teraz mówić o tych sprawach, będziecie je poznawać stopniowo. Ale mogę powiedzieć, że niegdyś w prehistorycznym okresie Falun Gong służyło ludziom jako główne Fa Buddy, które ocalało ludzi na świecie. Podobnie jak Siakjamuni ratował ludzi dwa i pół tysiąca lat temu, tak Falun Gong pewnego razu oferowało zbawienie całemu życiu na Ziemi. Minął bardzo długi okres dziejów odkąd zostało ono upublicznione wśród ludzkości. Przede wszystkim historia jest niezmiernie odległa i to sprawia, że jest jeszcze mniej prawdopodobne by współcześni ludzie ją poznali. Historia Falun Gong jest bardzo długa i sięga bardzo daleko wstecz.

Dlaczego może być dzisiaj upubliczniana? Oczywiście, mogę to wytłumaczyć jedynie na najbardziej płytkim i powierzchniowym poziomie. Widziałem pewną sytuację. Jaką sytuację? Mianowicie, podczas gdy ludzkie społeczeństwo dostrzega wzrastającą obfitość dóbr materialnych i szybki rozwój nauki, [w tym samym czasie] ludzka moralność drastycznie upada. Ponieważ w dzisiejszych czasach wszyscy ludzie wierzą w naukę, myślą, że współczesna nauka posiada prawdę. Ale ludzie z czegoś nie zdają sobie sprawy, a mianowicie, że współczesna nauka jest niekompletna. Istnieje wiele, wiele rzeczy, których nauka nie odkryła i jest wiele rzeczy, które zostały [niesłusznie] przez nią odrzucone. Jest również wielu ludzi o wąskich horyzontach myślowych, którzy wykorzystują tę niedoskonałą wiedzę do atakowania zjawisk, w które ludzie wierzą, a których wytłumaczenie za pomocą nauki nie jest możliwe. Jednak te niewytłumaczalne zjawiska zdecydowanie i konkretnie przejawiają się w tym materialnym wymiarze społeczeństwa ludzkiego. Współczesna nauka nie ma odwagi, by je potwierdzić. Ponieważ nauka ich nie uznaje, to wielu ludzi wierzących w naukę mających te same poglądy, podobnie się im przeciwstawia. Ale ta nauka jest bardzo niedoskonała. Na przykład, przez tysiące lat ludzie wierzyli, że "cnota" jest ważna. W dzisiejszych czasach wielu ludzi uważa "cnotę" za rodzaj uprzejmości, łagodnego usposobienia, stanu umysłu oraz za rodzaj oczekiwania podchodzenia do spraw z duchowej perspektywy - i nie pomyślą o niczym więcej. Ale mówię wam, wszystko we wszechświecie ma istotne znaczenie, dzięki czemu może odgrywać rolę. Cnota ma prawdziwe, materialne istnienie i objawia się, jako stała i namacalna materia. W przeszłości, ludzie na Wschodzie, a zwłaszcza starzy ludzie w Chinach, uważali za ważne gromadzenie cnoty. Młodzi ludzie nie rozumieją tego. "Po co tworzyć cnotę? Jak zamierzasz "tworzyć" cnotę? " "Jak możesz tworzyć coś, co jest bezkształtne?" W istocie to mogę powiedzieć, że ma ona formę tylko, że ludzkie oko nie może jej zobaczyć, ponieważ istnieje w innym wymiarze. I jest ona tam przez cały czas. Kiedy dobrze postępujecie, to gromadzicie cnotę. I kiedy cierpicie z powodu trudności, możecie tworzyć cnotę. Podąża ona za osobą życie po życiu, determinując jego przyszły los. Dzięki niej niektórzy ludzie zostają wysokiej rangi urzędnikami, niektórzy zbijają fortunę, a inni odnoszą sukcesy w biznesie.

Wszystko to zawdzięczacie swojej zgromadzonej wcześniej cnocie lub tej pochodzącej z poprzednich wcieleń więc macie błogosławieństwa w obecnym życiu. Dlaczego tak wielu ludzi jest mniej zamożnych niż inni? Właśnie dlatego, że nie mają tyle cnoty co inni, ponieważ nie zgromadzili jej tak dużo. Taki jest tego powód. Zatem cnota jest czymś niezwykle ważnym. Właśnie teraz omówiłem niedoskonałości nauki. Nauka nie jest w stanie przebić się przez ten materialnie istniejący wymiar, w którym przebywa rodzaj ludzki i nie może ona odkryć innych wymiarów. Ale istnieje wielu wyjątkowych, nadzwyczajnych naukowców, którzy zdali sobie sprawę z istnienia innych czasoprzestrzeni. Mimo, że nadal nie potrafią dokonać tego przełomu, to mają przybliżone teoretyczne wyjaśnienie innych czasoprzestrzeni i zadali sobie te pytania - i wierzą w istnienie innych czasoprzestrzeni. Zatem, czy istnieje życie w tych innych czasoprzestrzeniach? Jakie jest tamto życie? Jakie są formy jego istnienia? Jakie są różnice między tamtejszym czasem a tym w naszym wymiarze? Jakie są koncepcje w tamtym wymiarze, jak wygląda jego życie i jakie kształty przyjmuje materia - czym one są? Wszystko to jest nieznane nauce dzisiejszych istot ludzkich. Współczesna nauka nie potwierdza istnienia innych wymiarów, ani nie uznaje istnienia cnoty. Dlatego pomyślcie o tym: Kiedy ludzie mocno wierzą w naukę, to nie będą wierzyć w istnienie czegoś jeśli nauka temu zaprzecza. Zatem, czy nauka nie jest czynnikiem odpowiedzialnym za masowy upadek ludzkiej moralności? Powodem jest to, że gdy ludzie wspominają o cnocie i że powinno się ją gromadzić i cenić, to wiele osób z nowoczesnym światopoglądem powie: "Wygadujesz jakieś zabobonne nonsensy. To wszystko są przesady. Wierzmy w naukę, a nie w te zabobony". Spójrzcie wszyscy, nauka została użyta jako pałka, którą godzi się w samą istotę człowieczeństwa. Zatem, czy można mówić o doskonałości nauki? Jak już wspomniałem, materialne życie człowieka jest obecnie bardzo bogate. Dlaczego zatem spada moralność? Dokładnie dlatego, że dzisiejsza nauka nie jest w stanie udowodnić istnienia innych wymiarów i istot wyższych, nie jest w stanie dowieść, że ludzie będą reinkarnować i stawiać czoło karze i nie jest w stanie udowodnić istnienia cnoty. Dlatego właśnie ludzie ośmielają się robić złe rzeczy. Wielu dzisiejszych ludzi wierzy, że: "To wszystko są zabobony i niepotwierdzone naukowo rzeczy". Ludzie nie wierzą w istnienie Bogów, a więc ośmielają się robić złe rzeczy. Nie wierzą w surową karę i dlatego myślą, że wszystko to są przesady. To jest największy problem spowodowany przez braki i niedociągnięcia współczesnej nauki.

Skoro mówię o tym, co przychodzi mi do głowy, to poruszając temat pochodzenia Falun Gong przeszedłem do omówienia tego tematu.

Istnieje wiele innych rzeczy omawianych w środowisku kultywacji, o których nie można wspominać w zwykłym ludzkim społeczeństwie. Ale w zwykłym ludzkim społeczeństwie, jest wielu ludzi, którzy widzieli lub słyszeli pewne rzeczy; mogą oni czasami zobaczyć lub wyczuć coś niewytłumaczalnego lub mogą natknąć się na coś niezwykłego. Jeszcze nikt nigdy nie próbował zweryfikować tych rzeczy ani badać ich w sposób systematyczny.

Chwilę temu, na tym podium stał student, który powiedział, że to Fa jest niezwykle cenne. Ja zdążyłem już powiedzieć wam tutaj tak wiele, a więc ci, którzy nie czytali Dżuan Falun mogą zechcieć go przeczytać i możliwe, że zrozumiecie [o czym tutaj mówiłem]. Dżuan Falun zawiera zasady Fa, a Fa oczywiście jest po to żeby je przekazywać kultuwującym. Wiele osób uważa, że kultywacja jest czymś trudnym do wykonania. W rzeczywistości, kultywacja sama w sobie nie jest trudna; porzucenie zwykłego ludzkiego myślenia i przywiązań jest tym, co jest najtrudniejsze. Czym jest zwykłe ludzkie myślenie? Na przykład, pierwszą rzeczą, jaką kultuwujący powinien być w stanie zrobić jest powstrzymanie się od oddawania, gdy zostanie zaatakowany i powstrzymanie się od przeklinania w odwecie, gdy ktoś klnie na niego. Zwykli ludzie nie są w stanie tego zrobić, ponieważ są zwykłymi ludźmi. Niemniej jednak kultuwujący

muszą być w stanie to uczynić. Ponadto musicie być w stanie wykonać następujące czynności: kiedy inni wami pomiatają, to nie skarżcie się na to i nie czujcie żadnej urazy, traktujcie to lekko, a nawet śmieJCie się z tego i zapomnijcie o tym; a nawet, gdy ktoś was bije, to po cichu dziękujcie tej osobie, która was bije. Zwykli ludzie pomyślą, że jest to po prostu nie do pomyślenia, "Jak ktoś może taki być? On musi być mięczakiem ". Ale w rzeczywistości, kiedy ktoś wami pomiata, to oddaje wam cnotę - prawdziwą i namacalną cnotę. W tym wszechświecie istnieją liczne masywne ciała, których człowiek nie może dostrzec gołym okiem, ani dzisiejsza nauka nie może ich odkryć. Te liczne, bardziej mikrokosmiczne substancje mają inteligencję oraz życie i kontrolują one wszystkie istoty znajdujące się poniżej nich i w tym samym czasie równoważą wszystko w tym wszechświecie. Co więcej, ten wszechświat ma zasadę, a mianowicie: nie ma zysku bez straty i aby zyskać, trzeba stracić. Gdy ktoś chce coś dostać, to nastąpi wymiana i to nazywane jest "stratą i zyskiem." Jak można stracić? W tym wymiarze, zwykli ludzie nie są w stanie tego dostrzec, choć czasami będą w stanie to wyczuć. Zasadniczo ludzie dostają to czego chcą, po tym jak się poświęcą i poczynią ku temu wiele starań. Zaś tych, którzy nie chcą dać z siebie niczego i na siłę dążą do uzyskania czegoś czego chcą, Bogowie zmuszą żeby i tak dali z siebie tyle samo. Przykładowo powiedzmy, że ktoś odbiera komuś jakieś rzeczy, lub ktoś uderza kogoś innego. To jest to przykład, kogoś kto na siłę chce zdobyć coś namacalnego lub temu podobne i nie pomyśli on o zrekompensowaniu tego stronie poszkodowanej. Jednak ten wszechświat zmusi stronę, która zyskała, do zrekompensowania; ta strona będzie musiała stracić, nawet jeśli nie zechce. W jakim sensie straci? Po tej stronie uderzyliście kogoś, zyskaliście czymś kosztem, lub zabraliście rzeczy, które nie są wasze. Zatem tyle ile zyskaliście, tyle cnoty z obszaru waszego ciała przeleci w innym wymiarze na tę drugą stronę, a cnota może być wymieniona za korzyści materialne lub pieniądze. Innymi słowy, gdy jedna osoba jest zmuszona coś stracić, to ta druga strona jej to zrekompensuje. Zwykli ludzie nie są w stanie tego zobaczyć więc ośmielają się robić złe rzeczy. Wiele osób zostało oszukanych przez innych w interesach lub zostało zmuszonych do poniesienia straty, ale jeśli nie przydarzyło im się to w rezultacie utraty ich własnej cnoty za zrobienie czegoś złego, to po pewnym okresie czasu zyskają tyle samo w ramach rekompensaty. I to jest to odszkodowanie, które musi zostać wypłacone przez tych, którzy spowodowali straty u innych, ale ludzie zwykle biorą to za zbieg okoliczności lub wynik ich własnych wysiłków. Ludzkie istoty nie widzą rzeczywistych tego przyczyn. Oto mówię wam, że cnota jest niezmiernie cenna i może zostać przemieniona w cokolwiek. Współcześni ludzie nie wierzą w te rzeczy, ponieważ nauka nie jest w stanie tego zobaczyć i jest to jeden z powodów gwałtownego upadku ludzkich standardów moralnych. Ale masywne i ogromne ciała oraz wyższe istoty w tym wszechświecie faktycznie równoważą wszystko we wszechświecie. Gdy tracisz to czego nie powinieneś być stracić, to dostaniesz za to rekompensatę lub wynagrodzenie. Osoba straci, mimo że nie chce, gdyż po drugiej stronie działają zasady, a to o czym mówiłem wcześniej było tego prostym przykładem. W istocie to ofiara zyska jeszcze więcej. Dlatego też czasami mówię, że niekoniecznie złą rzeczą jest doświadczyć trochę trudności. W przeszłości, starzy ludzie, a zwłaszcza wszyscy starzy ludzie w Chinach, mawiali: "Teraz doświadczasz odrobiny trudności, a w niedalekiej przyszłości wszystko będzie w porządku." I naprawdę tak ta sprawa wygląda. Jezus powiedział, że jeśli ktoś uderzy cię w lewy policzek, to powinieneś nadstawić mu prawy. Niektórzy ludzie nie są w stanie tego zrozumieć. Jest w rzeczywistości teraz wielu katolików i tych z wiary chrześcijańskiej, którzy nie mogą tego zrozumieć. Jaka jest tego logika? Jezus omawiał to tylko na powierzchniowym poziomie i nie wyjaśnił głębszego tego znaczenia. Miał na myśli to, że kiedy ktoś uderzy cię po tej stronie, to daje ci cnotę i pomaga ci wyeliminować karmę za czynienie zła. Następnie, dopóki atakujący jeszcze całkowicie nie ochłonał, to jeśli nadstawisz mu swój drugi policzek i pozwolisz

mu w niego uderzyć, to czy nie pomaga ci on wyeliminować karmę i oddaje ci cnotę? Kiedy cierpisz, to karma w twoim organizmie jest eliminowana. Wszyscy ludzie tworzą karmę. Niektóre osoby odebrały komuś życie, obraziły kogoś, przeklinały innych, nienawidziły kogoś, zrobiły coś złego i tak dalej - wszystko to skutkuje powstawaniem karmy. Jest to czarna substancja i istnieje ona wokół ciała ludzkiego. Decyduje ona, kiedy osoba będzie cierpieć i chorować, lub napotka na problemy, lub straty w biznesie, lub zostanie pobita albo znieważona przez innych, lub osiągnie ją wiele, wiele innych rodzajów cierpienia. Wszystko to jest spowodowane przez karmę. Gdy ktoś cię uderzy lub wykorzysta to od napastnika otrzymasz nie tylko cnotę, ale dodatkowo, gdy będziesz znosić cierpienie, twoja czarna karma zostanie przekształcona w cnotę. Zatem jedno zdarzenie skutkuje podwójną korzyścią. W przypadku zwykłego człowieka - może on odnieść podwójną korzyść. Ale w przypadku kultywującego jest to test, który musi on zdać. Jeśli dobrze przejdzie test tej bolesnej próby, to jego sinsing poprawi się. A poprawa jego sinsing oznacza podniesienie jego poziomu, więc jego gong wzrośnie i jego cnota zostanie przekształcona w gong. Właśnie dokładnie wyjaśniłem te zasady, jednak w twojej kultywacji, to od ciebie zależy, aby dobrze sobie z tym poradzić.

W rzeczywistości, nie tylko przekazywałem i przekazuję Fa, ale również robię coś, czego nikt inny nigdy nie robił. Naprawdę pozostawiłem ludzkości drabinę do nieba. Tak długo, jak kultywujecie podążając za Wielkim Prawem na pewno osiągniecie Doskonałość. Nikt nigdy w przeszłości nie nauczał tego Fa, a tym bardziej [nie robił tego] wśród ludzi. Jeśli w to nie wierzysz, to możesz przeglądać wszystkie dostępne teksty, od starożytnych do współczesnych, w Chinach lub zagranicą. Czy to Tao Te Jing, Biblia, czy Buddyjskie sutry - żadne z nich nie uczą Fa w ten sposób, [tzn.] ujawniając wszystkie boskie tajemnice.

Siakjamuni jest Buddą i ludzie wierzą, że to co Budda Siakjamuni pozostawił jest Fa Buddy. Jednak Budda Siakjamuni sam powiedział: "Przez całe swoje życie nie pozostawiłem żadnego Fa." Ludzie nie zrozumieli tego, co miał na myśli, więc w buddzmie zen stwierdzono, że nie ma żadnego Fa. [Zen nauczał, że] skoro nawet Budda Siakjamuni nie zostawił żadnego Fa, to nic cokolwiek ktoś powie - kimkolwiek by on nie był - nie jest Fa Buddy; mówienie o tym jest zabronione i nic co zostało wypowiedziane nie jest Fa Buddy. Było to kompletnie błędnym zrozumieniem. Co zatem Budda Siakjamuni miał na myśli, kiedy to powiedział? Budda Siakjamuni jest bóstwem i reinkarnował w ludzkim społeczeństwie, aby ocalać ludzi. Kiedy miał osiągnąć Oświecenie miał stać się Buddą więc jego słowa niosły ze sobą naturę Buddy. Pomimo tego, że to co głosił nie było Fa Buddy, które systematycznie prowadzi kultywujących, to słowa posiadające naturę Buddy podobnie są zasadami Fa na tym poziomie. Ale nie było to podstawowym Fa usystematyzowanego wszechświata. Również pisma zebrane przez późniejsze pokolenia były w rzeczywistości fragmentaryczne i nieusystematyzowane. W istocie tak ta sprawa wyglądała. Ponad dwa i pół tysiąca lat temu Siakjamuni kierował swoje słowa do ludzi tamtych czasów, Budda Siakjamuni widział jacy będą dzisiejsi ludzie. Dlatego Budda Siakjamuni powiedział wtedy, że jego Fa nie będzie prowadzić ludzi podczas okresu końca Dharmy. Faktycznie, dzisiejsi ludzie nie potrafią zrozumieć tego, co powiedział Budda Siakjamuni.

To samo dotyczy się Biblii w zachodnich religiach: ludzie nie mogą jej w pełni zrozumieć, ponieważ umysły współczesnych ludzi stały się bardzo skomplikowane. Ludzie rozumieją ją każdy na swój sposób - wszyscy robią to bazując na emocjach, które nimi kierują oraz na własnych korzyściach - i tak oto dzisiejsi ludzie zamiast [rozumieć słowa Biblii] nie rozumieją prawdziwych wewnętrznych znaczeń.

Mówię wszystkim, że książka Dżuan Falun jest naprawdę czymś cennym. Żadna inna książka, odnaleziona pośród ludzkich istot, nie może się z nią równać. Jest tak dlatego, że jest to książka o kultywacji, o bardzo poważnym Wielkim Fa, które może prowadzić ludzi do



Oświecenia. Już teraz niektórzy ludzie powiedzieli, że gdy weźmiesz do ręki Dżuan Falun i przeczytasz go, to każde słowo w nim [zawarte] lśni złotym blaskiem. Myślę, że jeśli moglibyście wytrwale kontynuować kultywowanie i być sumienni, aż do osiągnięcia Oświecenia, to w trakcie sumiennego wkładania w to wysiłku, ponieważ kultywujecie, zrozumiecie i doświadczycie wielu, wielu wrażeń i scen, których zwykli ludzie nie mogą zobaczyć ani doświadczyc. W tym momencie odkryjecie czym ta książka naprawdę jest. Bez względu na to co o niej tutaj powiem, to nadal będzie to tylko moje mówienie o tym. Jeśli powiem o tym coś więcej, to zacznie się to wydawać niewiarygodne. Dlatego myślę, że lepiej, jeśli dojdziecie do własnych spostrzeżeń i potwierdzicie to sami. Chcę tylko powiedzieć, że to Fa jest nadzwyczaj cenne.

Kiedy zacząłem przekazywać Fa, bardzo wiele istot z wysokich poziomów i wielkie oświecone istoty próbowały powstrzymać mnie od tego, mówiąc: "Ludzka moralność spadła do takiego stopnia, a ty mimo to nadal chcesz upubliczniać coś tak dobrego. Wprowadziłeś je w nie najlepszym okresie ludzkości, a teraz je upubliczniasz i przekazujesz." Wszyscy Bogowie myśleli w ten sposób.

Ale rozważcie to. Właśnie mówiłem o karmie i cnocie. Ludzie, kiedy reinkarnują, niosą ze sobą karmę i cnotę. Człowiek nie może zabrać ze sobą nic, co pochodzi z jego życia, za wyjątkiem tych rzeczy, które podążają za nim w cyklu reinkarnacji. Mówiąc o reinkarnacji, chcę wam powiedzieć, że religie mówią o ludziach idących po śmierci do innych wymiarów; zwłaszcza w religiach Wschodu mówią o sześciokrotnej ścieżce reinkarnacji. Ludzie rzeczywiście mogą reinkarnować. To prawda. W środowiskach kultywacji nie ma co do tego wątpliwości i wszyscy jasno rozumieją to pojęcie. Dlaczego istnieje reinkarnacja? Są ludzie, którzy mówią: "Kiedy ludzie umierają, to jest to koniec, co nie?" To co umiera jest częścią, która po urodzeniu rośnie w wyniku jedzenia ludzkiej żywności; ludzkie życie samo w sobie nie umiera.

Aby wyrazić to w taki sposób, żeby współcześni ludzie mogli to zrozumieć, pomyślcie o tym w następujący sposób. Ciało ludzkie składa się z zewnętrznej warstwy materii, która jest złożona z cząstek molekularnych. Tyle wiedzą wszyscy. Powietrze otaczające Ziemię, drewno i cement, żelazo i stal w budynkach wszystkie są zewnętrzną materią, która złożona jest z różnych molekularnych cząsteczek. Następnie cząsteczki składają się z atomów, a atomy składają się z neutronów, elektronów i jąder, a idąc dalej w dół jądra zbudowane są z kwarków i z neutrin. Jeśli próbowałbyś prześledzić to dalej, to okazuje się, że ludzie nie wiedzą, co tam jest. Kiedy ludzie umierają, to zrzucane jest tylko ciało w zewnętrznym materialnym wymiarze, które składa się z cząstek molekularnych; to tak jakby osoba zdjęła ubranie. A części ciała składające się z atomów, jąder i mniejszej materii niż kwarki wcale nie są martwe. Nie mogłyby umrzeć wraz z zewnętrznym ciałem. Pomyśl o tym: kiedy rozpada się jądro atomu, to następuje eksplozja jądrowa. Kiedy człowiek umiera, to czy możliwe jest, że występuje wówczas wystarczająca siła, by spowodować podział jądra atomowego? Gdy dzisiejsza nauka ma zamiar rozszczepić jądro atomu, to aby ułatwić przemianę potrzebna jest wysoka temperatura i silne uderzenie. Jak mogłoby zwykłe ludzkie ciało mieć wystarczająco silną energię, aby doprowadzić do tego rozszczepienia? Temperatura w krematorium na pewno nie jest na tyle wysoka, aby wywołać rozszczepienie jąder atomowych. Innymi słowy, im bardziej mikrokosmiczne są substancje, które tworzą ludzkie ciało, tym bardziej nie mogą być zniszczone przez ogień w piecu kremacyjnym. Jeśli naprawdę mógłby rozszczepić jądra atomowe w twoim ciele, to doszłoby do wybuchu atomowego. Gdyby te cząsteczki jądrowe wewnątrz ludzkiego ciała eksplodowałyby, to spowodowałyby to zniszczenie wielkiego miasta. To jest atom, a jego energia jest olbrzymia.

Zatem dlaczego to nigdy się nie wydarzyło? Mówi nam to o tym, że atomowe elementy w ludzkim ciele nie zostały zniszczone.

Jak wiecie według ludzkich rozważań jądra atomowe i atomy są wysoce radioaktywne. Innymi słowy, są one rodzajem energii. W rzeczywistości jednak, substancje jeszcze bardziej mikroskopijne, takie jak kwarki, mają jeszcze większą radioaktywność niż jądra atomowe i nikt nie wie, ile razy silniejsze jest promieniowanie neutrin niż kwarków. Im mniejsza cząstka, tym silniejsza jej energia. Mogę wam powiedzieć, że gong, który kultywujecie zawiera silne atomy, neutrony i jeszcze bardziej mikroskopijne substancje. Dlaczego gong, który rozwijacie leczy choroby? Dlaczego może on zmienić ludzkie ciało? Dlaczego kultywujący dokonują tak wielu cudów? Tak jest dlatego, że gong i nadprzyrodzone zdolności są złożone z tych wysokoenergetycznych substancji. Co więcej, te substancje, które zostały rozwinięte przez kultywację według Prawego Fa są żywe i mają zycziwą naturę, są one kontrolowane przez świadomość główną kultywującego i są kierowane przez jego umysł. Nie są one takie jak te szkodliwe, destrukcyjne efekty, które wynikają z syntezy jądrowej, co jest czynione przy użyciu metod naukowych. Siła uwalniana podczas wybuchu bomby atomowej za pomocą środków naukowych jest destrukcyjna. Nie podąża ona w określonym kierunku, jest szkodliwa dla człowieka i wszelkiego życia oraz ma destrukcyjny wpływ na żyjące środowisko ludzkie. W przeciwieństwie do niej energia emitowana przez praktykujących jest świadoma i może mieć pozytywny wpływ. Naukowcy z Chińskiej Akademii Nauk przeprowadzając na mnie testy w celu dokonania oceny, mogli wykryć znaczną energię emitowaną w czasie, gdy nauczałem Fa. Instytut Fizyki Wysokoenergetycznej z Chińskiej Akademii Nauk specjalizuje się w badaniu fizyki wysokoenergetycznej. W czterech rogach sali konferencyjnej umieścili instrumenty, a także w różnych miejscach pośrodku sali. Aparat został również umieszczony na stole przy którym nauczałem Fa. Podczas badania, okazało się, że energie, które emitowałem zawierały silne neutrony jak również atomy. Oczywiście doszli tylko do pewnego punktu w swoich poszukiwaniach, jako że nie posiadają instrumentów do badania bardziej mikroskopijnych substancji. Zaskoczyło ich to, że pola energii przeze mnie emitowane były równomiernie rozprowadzane a energia mogła być ukierunkowywana. W dzisiejszych badaniach naukowych wiadomo, że gdy energia jądrowa jest emitowana, to nie ma ona określonego kierunku i nikt nie wie dokąd się przemieści. Ponadto jest silniejsza w pobliżu [miejsca detonacji] i słabsza, gdy się oddalicie. Promieniowanie niszczy wszystko w swoim zasięgu. Oczywiście, współczesna nauka nie jest doskonała i ślepa wiara w nią wyrządzi ludzkości ekstremalną szkodę.

Właśnie wyjaśniłem, że ludzkie życie nie umiera wraz ze śmiercią ciała fizycznego, więc dusza człowieka zostaje uwolniona, gdy ciało fizyczne w tym wymiarze umiera. Pierwotnie było ono w innym wymiarze i jedynie połączyło się z ciałem ludzkim w tym wymiarze w chwili urodzenia. Gdy ciało w tym wymiarze umiera, dusza jest uwalniana. Zatem cykl ponownych narodzin, o którym mówią religie jest również prawdziwy. Życie może reinkarnować w cyklu ponownych narodzin. Osoba może reinkarnować wielokrotnie jako istota ludzka, lub reinkarnować jako przedmiot, jako zwierzę, lub nawet jako wyższa istota, lub jako coś innego.

Buddyzm mówi o odblokowaniu Pięciu Mocy, wśród których są Wzrok Niebiański, Wzrok Mądrości, Wzrok Fa i Wzrok Buddy. Gdy Wzrok Fa zostanie odblokowany, to świat przed waszymi oczami nie będzie taki jak [ten tutaj]. Jaki więc będzie? Przekonacie się, że wasze oczy, w zasięgu waszego poziomu, będą mogły przejrzeć na wskroś dowolny obiekt i obserwować jeszcze bardziej mikroskopijne substancje. I odkryjecie, że wszystkie obiekty są żywe. Kiedy te przedmioty zorientują się, że możecie je zobaczyć, będą się z wami komunikować, do komunikacji używając języka i myśli. Niektórzy zwykli ludzie mogą czuć, że jest to nazbyt piękne, aby mogło być prawdziwe oraz [że jest to wręcz] nedorzeczne. Oczywiście, są to sprawy

związane z kultywacją i są wykładane uczniom Falun Dafa. Wszyscy jesteście kultywującymi i nie przemawiam do zwykłych ludzi; nie mógłbym tak zwyczajnie mówić tych rzeczy zwykłym ludziom. Wielu zwykłych ludzi nie uwierzyłoby w nie.

Tak odkryjecie wtedy, że życie [które jest w] obiekcie, wcześniej mogło być człowiekiem; umarł on i reinkarnował jako obiekt. W tym miejscu chcę coś powiedzieć. Istota ludzka podczas reinkarnacji niesie ze sobą zarówno karmę jak i cnotę. Ponieważ moralność dzisiejszych ludzi upada, ludzie mają coraz mniej i mniej cnoty i coraz większą ilość karmy. Ze względu na to, że wszelkie życie reinkarnuje wzajemnie w różne formy, to kiedy przyjrzyście się im zobaczycie, że nie tylko ludzie, ale także obiekty mają czarną karmę. Życie będzie nieść tę karmę, gdy reinkarnuje w cyklu ponownych narodzin więc każdy obiekt może posiadać karmę, która może sprawić, że ktoś się rozchoruje. W ludzkim wymiarze karma objawia się jako mikroskopijne wirusy. Obecnie karma jest tak obfita, że wszystko może ją nosić. Jak wiecie w przeszłości, kiedy chiński rolnik zraniłby się w dłoń podczas pracy w polu, to wziąłby garść ziemi, przyłożył ją do rany i nie przejmował się więcej skaleczeniem. Wkrótce rana byłaby wyleczona. Ale dzisiaj lepiej nawet nie dotykaj brudu [gdy się skaleczysz]. Nawet przy najmniejszym zetknięciu z nim, zwykły człowiek może zostać zainfekowany, rana rozjątrzy się, a nawet może on umrzeć na tężec. Dlaczego tak jest? To ukazuje, że w dzisiejszych czasach ziemia przesiąknięta jest karmą. Zatem, patrząc na Ziemię z wyższego wymiaru, karma widziana jest wszędzie - fala karmy na fali kramy. Ponieważ ludzkie oko nie może tego dostrzec to ludzie myślą, że wszystko jest w porządku.

Każdy wie czym jest grypa, prawda? Zasadniczo fala zachorowań na grypę pojawia się, gdy skupisko karmy o wysokiej gęstości przetacza się po danym obszarze. Rak, AIDS i tym podobne są złośliwymi karmicznymi chorobami, które mają konkretne cele, na przykład AIDS celuje w rozwiązłość i zachowania homoseksualne - są one karmą o jeszcze większej gęstości. Ogólnie rzecz biorąc, w miejscach o większej ilości karmy ludzie będą chorować. Epidemie będą wybuchać w takich regionach, które mają karmę o dużej gęstości i takie miejsce zostanie dotknięte cierpieniem z powodu dużej ilości karmy stworzonej przez istoty ludzkie.

Dlaczego o tym mówię? Widzę, że ludzka moralność spadła drastycznie i jeśli to się utrzyma, to ludzie staną przed jeszcze większym niebezpieczeństwem. Jeśli Bogowie w niebiosach, nie traktują ludzi jak ludzi, to prawdziwe niebezpieczeństwo jest nieuchronne. Ludzie zachowują się jak ludzie - posiadanie ludzkiego kształtu nie koniecznie czyni z kogoś ludzką istotę. Przecież małpy mają podobny kształt do ludzkiego. Jeśli ludzie nie będą mieć norm i standardów moralnych, to Bogowie nie będą nazywać ich ludźmi, a w tym przypadku ludzie znajdą się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Jest tak dlatego, ponieważ ludzkie istoty są tworzone, jak również zarządzane przez Bogów. Prawdziwa ludzka kultura pojawiła się, gdy Bogowie zechcieli, aby tak się stało. Kiedy istoty ludzkie odbiegają od norm człowieczeństwa, to Bogowie je eliminują. Odkryłem, że istoty ludzkie dryfując wraz z prądem wydarzeń, nieświadomie wszystko pogarszają, same stają się gorsze i powodują pogorszenie się społeczeństwa. A przede wszystkim, niszczą ludzką moralność. Obecnie najbardziej oczywistym przejawem tego jest to, jak demoniczna stała się kultura, doprowadzając ludzką naturę do stania się niegodziwą. W rezultacie tego w społeczeństwie pojawiła się przestępczość zorganizowana, nadużycie narkotyków, handel narkotykami, rozwiązłość i homoseksualizm. Ludzie toną w morzu kłamstw i niezliczonych występków. Nawet przywódcy grup przestępczych są dziś uwielbiani. Istnieje wiele, wiele rzeczy, takich jak te. Pomyślcie o tym wszyscy: Czy to jest normalne? Jak zmieniły się ludzkie pojęcia! I nie ogranicza się to tylko do tych kwestii. Silna demoniczna natura istnieje obecnie w umysłach ludzi pochodzących z różnych grup społecznych. Uczę tego Fa w celu uwolnienia ludzi od tego niebezpieczeństwa i w celu umożliwienia im

uzyskania zbawienia poprzez kultywację. Jeśli będziecie w stanie prawdziwie kultywować do samego końca, to naprawdę sprawię, że będzie możliwe osiągnięcie przez was Doskonałości.

Wspomniałem teraz o pewnych zjawiskach w społeczeństwie. Obecnie nie chodzi tu o to, że chciałbym zrobić coś dla społeczeństwa; nie miałem takiego zamiaru. Jednakże to Fa jest w stanie ocalać ludzi, uczy ludzi dobroci i prawdziwie może zmienić twój sinsing i podstawową naturę. Zatem, chociaż jest wielu ludzi, którzy nie kultywują, to gdy ludzie poznają nauki tego Fa, będą starali się być dobrymi ludźmi. Kiedy ludzie uświadomią sobie jakich krzywd będą doznawać, jeśli staną się źli (*oklaski*), to będą starali się być dobrymi ludźmi. To oznacza, że gdy prawe Fa jest upubliczniane, to z pewnością przyniesie korzyści dla społeczeństwa.

Podczas nauczania Fa przez lata trzymałem się następującej zasady: Czynię to z poczucia odpowiedzialności wobec ludzi i społeczeństwa. Nigdy nie robiłem rzeczy lekkomyślnie. Jak wiecie, musiałem odbyć daleką podróż, aby dotrzeć do Singapuru i rozpowszechnić Fa, ale nie chcę za to od was ani grosza. Już niedługo odjadę i zostawię wam tylko to Fa. Wiele osób pytało mnie: "Nauczycielu, w tym wszechświecie istnieje zasada, która nazywa się "bez straty, nie ma zysku, aby zyskać trzeba stracić, a tracąc zyskasz." Ale potem ocalasz nas nie chcąc od nas niczego, dając nam tak wiele dobrych rzeczy, przekazując nam Fa, opiekujesz się nami podczas naszej kultywacji, pomagasz nam wyeliminować karmę, umieszczasz w naszych ciałach wiele, wiele rzeczy i rozwiązujesz dla nas wiele problemów na różnych poziomach, ponieważ "kultywacja zależy od ciebie, gong zależy od Mistrza" - czego zatem chcesz?" Odpowiedziałem, że nie chcę niczego. Różnię się od ciebie, ponieważ przybyłem dokładnie po to, aby to zrobić. Jeśli zapytasz czego chcę, [to odpowiem, że] chcę tylko widzieć twoje serce - serce do kultywacji i serce, które tęskni za dobrocią. (*Oklaski*)

Zająłem już zbyt dużo czasu, prawda? (*Nauczyciel śmieje się*) Jeżeli jest jeszcze czas, to mogę mówić dalej. Istnieje wiele, wiele metod kultywacji do stanu Buddy. Wszyscy wiecie, że Falun Gong, który praktykujecie opiera się na zasadach Buddyjskich - ja po prostu nie używam języka, którego w przeszłości do nauczania używał Siakjamuni i raczej nie mógłbym tego robić, ponieważ dzisiejszy język jest inny. Dlatego też, aby nauczać Fa i naszej praktyki, mogę używać jedynie współczesnego ludzkiego języka. Fa, którego nauczam dzisiaj różni się od Fa Buddy nauczanego kiedyś w przeszłości przez Siakjamuniego. Dlaczego tak jest? Ponieważ sposób kultywacji, który przekazałem kultywującym i rzeczy, w które mierzy kultywacja nie są tymi z przeszłości. Istnieją wyższe wymagania dla sinsing i poziomu kultywującego, Status Owocu jest wyższy, ponieważ to czego uczyć jest najbardziej podstawowym Fa wszechświata. Słowa, których Budda Siakjamuni używał w tamtym czasie miały naturę Buddy i można powiedzieć, że są one Fa Buddy na tamtym poziomie, choć nie są one fundamentalnym Fa, czy najwyższą prawdą, która stworzyła wszechświat. Najwyższą prawdą we wszechświecie jest Dżen Szan Ren. Wszystkie substancje, takie jak stal, żelazo, drewno, skała, powietrze, woda i ziemia i wliczając w to wszystkie mikroskopijne materie - od ich pierwotnych elementów przez całą drogę aż do ich zewnętrznej substancji - wszystkie mają charakter Dżen Szan Ren. Dżen Szan Ren przenika przez wszystkie istoty i wszystkie substancje w całym wszechświecie i jest to najbardziej fundamentalna natura wszechświata. Wyjaśniłem tę prawdę najjaśniej za pomocą najprostszego języka współczesnych czasów. Dafa jest jak piramida, im wyżej tym staje się prostsze, im niżej tym jest bardziej masywne i złożone. Zatem ludzki poziom i niższe poziomy wszechświata są złożone. W najwyższym punkcie - na szczycie Fa Buddy - znajduje się Dżen Szan Ren, trzy słowa zawierające wszystko. Wszystkie najwyższe substancje i pierwiastki we wszechświecie składają się z Dżen Szan Ren - ducha wszechświata, natury wszechświata, prawdziwej istoty Fa Buddy. W przeszłości było to największą tajemnicą. Nawet wiele wyższych istot jej nie znało. Jak sami widzicie, mimo że wyjawilem w mojej książce wiele tajemnic nieba,

to nie ujawniłem ich przypadkowo. Jeśli Li Hongdzy wyjawiłby mimochodem tajemnice niebios i rozpowiadał je bezcelowo, a potem wszyscy byliby zadowoleni i tyle, a ty potraktowałbyś je jako jakieś podchwyczone informacje, to wtedy podważałbym tutaj zasady niebios. Jeśli miałyby to miejsce, to Li Hongdzy nie byłby w stanie stanąć tu dzisiaj i zostałby ukarany i nikt nie wiedziałby gdzie się znajduje. Podczas nauczania Fa byłem i jestem odpowiedzialny za wszystkich tak abyście mogli kultywować w górę. Praktycznie rzecz biorąc: w konsekwentny sposób jestem odpowiedzialny za ludzi i rzeczywiście istnieje wielu, którzy kultywowali dobrze. Zatem ukazuje to fakt, że to co robię, nie jest bez celu ani nie jest robione nonszalancko [lekceważąco] na poczekaniu. Ta sprawa została zaaranżowana dawno temu w przeszłości, a pełne przygotowania zajęły szmat czasu. Dziś jesteś w stanie siedzieć tu i słuchać Fa, zawdzięczasz to swojemu związkowi karmicznemu i temu, że Twoja szansa nadeszła. Niezależnie od tego ile razy reinkarnowałeś w ludzkim świecie, twoja szansa nadeszła dzisiaj i dlatego możesz otrzymać Fa.

Chociaż Budda Siakjamuni nie zobaczył tego, jak naprawdę duży jest ten wszechświat, ani jak mikroskopijny może być, to w rzeczywistości to, co naprawdę zobaczył było całkiem mikroskopijne. Zauważył, że wewnątrz jednego ziarnka piasku są trzy tysiące wielkich tysięcy światów. Co rozumie się przez "trzy tysiące wielkich tysięcy światów"? Na przykład, w naszej Drodze Mlecznej, Budda zobaczył, że istnieją trzy tysiące systemów zamieszkiwanych przez ludzi z niebem i ziemią i że wewnątrz tych żyjących systemów są Bogowie i Buddowie i istnieją społeczeństwa takie jak to , w którym istnieją ludzie. W każdym z trzech tysięcy wielkich tysięcy światów istnieją niezliczone istoty, podobnie jak w systemie, w którym istnieją boskie istoty i Ziemia. Budda powiedział, że w każdym ziarnku piasku również istnieją trzy tysiące wielkich tysięcy światów. Następnie pomyśl o tym: to o czym mówił Siakjamuni jest tak mikroskopijne i tak wspaniałe. Nie jest to coś nieprawdopodobnego, aby mogło nie być prawdziwe. Pozwól, że ci to zilustruję. Ziemia krąży wokół Słońca, a naukowcy odkryli, że elektrony krążą wokół jądra atomowego w ten sam sposób. Czym się to różni od Ziemi krążącej wokół Słońca? Jest to tym samym. Gdyby powiększyć elektron do rozmiaru takiego jak nasza Ziemia, to zobaczyłbyś, że istnieje tam życie, zobaczyłbyś ile istnień tam mieszka oraz jaki wygląd przyjmuje to życie. Na poziomie bardziej mikroskopijnym, istnieje jeszcze bardziej mikroskopijne życie. Siakjamuni powiedział, że jedno ziarnko piasku zawiera trzy tysiące wielkich tysięcy światów. Jeśli prześledzimy to podążając w głąb według teorii nauczanej przez Siakjamuniego - a mianowicie, że istnieją trzy tysiące wielkich tysięcy światów w jednym ziarnku piasku - to czy te trzy tysiące wielkich tysięcy światów w ziarnku piasku podobnie, jak w ludzkim świecie także, mają rzeki, strumienie, morza i oceany? Następnie czy te rzeki, strumienie, morza i oceany również mają piasek? I czy ziarna piasku w tych rzekach też zawierają trzy tysiące wielkich tysięcy światów? Toteż jeśli by podążać za tą logiką, to czy nie jest prawdą, że piasek wewnątrz piasku zawiera również trzy tysiące wielkich tysięcy światów? Odkryłem, że są one tak liczne, że nie sposób jest je zliczyć, a wielkie oświecone istoty na nawet wyższych poziomach wszystkie wierzą, że istoty i materia stają się tak mikroskopijne, że nie ma to końca. A zatem, jak mikroskopijna może być materia? Nawet Bogowie i Buddowie na bardzo wysokich poziomach, nie mogą zobaczyć jej początku - źródeł, które formują materię. W tym zakresie ludzka nauka nie dotarła nawet do poziomu przedszkolnego! Na zawsze pozostanie ona w mrokach niewiedzy i nie można o niej mówić w tym samym kontekście co o Fa Buddy. Współczesna nauka pojmuje jedynie cząsteczki tak małe jak neutrino i kwarki. W rzeczywistości współczesna nauka tylko wykryła neutrino i kwarki; nie ma sposobu na to aby je zobaczyć, nie ma wystarczająco potężnego mikroskopu. Dlatego przed chwilą powiedziałem, że Budda Siakjamuni nie zobaczył tego, co jest pierwotnym źródłem materii, ani tego jakie są największe substancje we wszechświecie. Zatem stwierdził, że:

"Tak wielki, że bez zewnątrz, i tak mały, że bez wewnątrz." Czyli, ten wszechświat jest tak duży, że nie ma granic i tak mały, że nie ma końca tego, jak drobna może być materia. Budda Tathagata jest dosyć wspaniały, a jednak mimo że widzi on tak daleko, wciąż nie może dojrzeć końca.

To oznacza, że ten wszechświat jest szeroki i rozległy, a jego materia składowa jest ogromna i złożona. Dlatego w odniesieniu do źródła materii, to faktycznie nie może ona dłużej być nazywana "materią". To moc Fa lub natura Džen Szan Ren przekształca pierwotne elementy w prymitywne substancje, a te z kolei przez Džen Szan Ren formują warstwy na warstwach różnych poziomów substancji, dopóki nie zostaje utworzona jeszcze większa warstwa materii, docierając w ten sposób do neutrin, kwarków, jąder atomowych, atomów, cząsteczek i tak przez cały czas aż do zewnętrznych substancji, które ludzie obecnie znają. Wszystkie one są ze sobą połączone poprzez naturę Džen Szan Ren. Zatem ostateczną prawdą tego wszechświata jest Džen Szan Ren i jest ono istotą Fa Buddy.

Łatwo jest wypowiedzieć trzy słowa, ale jeżeli to Fa jest wyjaśniane, to jest naprawdę pokazanych rozmiarów. Džen zawiera wiele, wiele zasad, na różnych poziomach, tak jak Szan i Ren również zawierają wiele, wiele zasad, na różnych poziomach. Na zwykłym ludzkim poziomie, Džen zawiera życzliwość, prawość, ogładę, mądrość, wiarygodność i wiele innych ludzkich zasad; Szan na płaszczyźnie ludzkiej zawiera emocje (qing), a te są wszystkimi zasadami Fa pochodzącymi z prawdziwego, fundamentalnego Wielkiego Fa Wszechświata - Džen Szan Ren.

Jeżeli chodzi o emocje, to gdyby ludzkość nie miała emocji, wówczas ludzkie istoty byłyby w jednym z dwóch stanów: [byłyby] albo nieczułe jak kosmici, albo miłosierne jak Bogowie. Człowiek jest człowiekiem właśnie dlatego, że ma uczucia. Osoba jest szczęśliwa lub nieszczęśliwa z powodu emocji. Człowiek coś lubi lub nie lubi, jesteś na kogoś zdenerwowany lub z kimś się przyjaźnisz, jesteś szczęśliwy robiąc coś, albo chcesz zarobić pewną kwotę pieniędzy, czy chcesz dostać dobrą pracę w rządzie - twoje preferencje związane ze wszystkimi rzeczami, które chcesz zrobić ... twoja chęć zrobienia tego czy tamtego ... wszystko w ludzkim świecie zawiera się w emocjach. A ludzie uparcie gonią za rzeczami właśnie dlatego, że są napędzani przez emocje. Na tym poziomie ludzkiego społeczeństwa, Fa stworzyło ludzkie istoty i ludzki wymiar i ustaliło ludzki stan. Kultywacja jest w istocie kwestią porzucenia ludzkiego stanu, pozbycia się przywiązań, których motorem są emocje, stopniowego traktowania ich lekko, jako że kultuwujesz, tym samym powoli się wznosisz. Niektórzy uważają, że życie bez emocji byłoby nudne - nigdy więcej filmów, nigdy więcej zainteresowania by poznać atrakcyjnych znajomych, nigdy więcej pragnienia smacznych pokarmów - byłoby takie nudne. Powiem wam, że tak to wygląda, gdy patrzycie na to z punktu widzenia zwykłego człowieka. Jeśli wzniesiecie się do wyższych wymiarów, to odkryjecie piękny stan tamtych sfer i odkryjecie, że tam wszystko jest lepsze niż tutaj w ludzkim świecie. I to tak bardzo, że żadne słowa nie będą w stanie opisać tego, jak jest tam pięknie. Ale jeśli chcesz się cieszyć tym pięknem, będziesz musiał uwolnić się od kierowania się emocjami, zwykłymi przywiązaniami, które masz do ludzkich korzyści. Tylko wtedy, gdy porzucisz zwykle ludzkie przywiązania dostaniesz lepsze rzeczy.

Wszyscy jesteście moimi uczniami, dlatego że kultuwujecie mógłbym dla was ustalić bardzo wysokie standardy. W chwili obecnej, gdy przechodzicie przez proces kultuwacji, to moglibyście nie być w stanie porzucić wielu ludzkich przywiązań, ale nie martwcie się. Gdyby po tym jak zakończę dzisiaj nauczanie Fa, każdy z was był w stanie sprostać wymaganiom, to na miejscu stalibyście się Buddami. (*Oklaski*) Ale wśród początkujących trudno jest komukolwiek to osiągnąć. To jest niemożliwe, aby tak od razu porzucić wszystko co ludzkie. Każdy czuje się dobrze siedząc tutaj słuchając Fa i chętnie słucha mnie gdy przemawiam, ponieważ jest to efekt potężnej mocy prawdziwej praktyki. Energia w prawdziwej kultuwacji jest miłosierna,

harmonijna i jest w stanie oczyścić i zająć się wszystkimi negatywnymi elementami. Dlatego każdy czuje się dobrze siedząc tutaj. Będziecie w stanie zrobić to samo w późniejszym okresie, kiedy osiągniecie pewien poziom w kultywacji. Na samym początku nie będziecie w stanie zrobić tego, ponieważ wciąż jest jeszcze bardzo wiele przywiązań, których nie porzuciliście, a wasze prawe myśli nie są jeszcze silne. Wszystkie emocje wśród ludzi i konflikty wywołane z powodu własnych interesów, które napotkacie w ludzkim społeczeństwie będą nadal w pewnym stopniu wam przeszkadzać. Wasze ciała również będą czuć się źle albo się rozchorują, gdy karma będzie eliminowana. Jak sobie poradzicie pośród trudności? Jeśli uda się wam poprawić siebie i nie podchodzić do konfliktów tak jak robią to zwykli ludzie, będzie to oznaczało, że się udoskonaliliście i wzmocniliście swoje prawe myśli. Gdy ktoś was bije, a wy potraficie sobie przypomnieć, że: "Jestem praktykującym, a ty jesteś zwykłym człowiekiem. Dlatego nie będę postępować tak samo", to wtedy się poprawiacie. Jeśli rzeczywiście jesteście w stanie nie oddawać ciosu, gdy zostaniecie uderzeni i nie przeklinacie, gdy was przeklinają, gdy inni walczą z wami, aby zyskać a wy podchodzicie do tego lekko, to nawet jeśli jest to tylko różnica jednej myśli, to już oddaliliście się o tysiąc mil od zwykłych ludzi. Jednak, jeśli chcecie osiągnąć ten punkt, to musicie czynić stałe postępy podczas kultywacji pośród zwykłych ludzi. Możecie mówić: "Chcę to osiągnąć od razu" ale jest to naprawdę trudne. Musicie porzucić przywiązania pośród prawdziwych doświadczeń oraz testów i dopiero wtedy, to co osiągniecie w kultywacji, będzie trwałe.

Ludzka nauka nigdy nie będzie w stanie dotrzeć do sfery Buddów. Dlaczego? Ponieważ ludzka mądrość jest ograniczona i kontrolowana przez wyższe istoty. Dlaczego? Ponieważ istoty ludzkie zostały stworzone przez Bogów i ludzkie prawdy są odwrócone [w porównaniu do tych, które są ponad nimi]. Czym jest Budda? Jest on poręczycielem wszystkich istot na swoim poziomie, obrońcą wszystkich istot oraz obrońcą prawdy wszechświata. Pomyśl o następującej kwestii: Ludzie mają różnego rodzaju przywiązania, wliczając w to przywiązanie do sławy, bogactwa uczuć i pragnień oraz są zazdrośni więc jeśli pozwolono by im wejść do królestwa Buddów, to mogliby rozpocząć walkę z Buddą. Jak mogłoby to być dozwolone? Zatem musicie pozwolić odejść ludzkim przywiązaniom dopóki jesteście tu wśród ludzi, zanim będzie wam wolno dotrzeć do tego wymiaru i pozycji. Są obecnie mnisi, którzy mówią do zwykłych ludzi, "Jesteś Buddą! Intonowałeś imię Buddy, więc gdy twoje obecne życie się skończy, staniesz się Buddą - nawet jeśli nie chcesz nim być." To jest jak zniesławianie Buddy i zniesławianie Fa. Mnich jest człowiekiem i nawet ci, którym prawdziwie udaje się kultywować są zaledwie kultywującymi. Jeśli on nie kultywuje dobrze to będzie nikim, tak jak zwykła osoba. Jeśli on popełnia błędy podczas kultywacji, to grzech który popełnia będzie większy niż grzech zwykłego człowieka i nazywa się to "szkodzenie Fa Buddy podczas noszenia szat Buddy." Zatem nie wierzcie ślepo tym mnichom, którzy tak naprawdę nie kultywują. Prawdziwa kultywacja polega na kultywowaniu ludzkiego umysłu, a istota ludzka nigdy nie osiągnie tego wymiaru, jeśli nie pozbędzie się swoich ludzkich przywiązań. Gdyby ludzie dotarli tam za pomocą nauki i technologii, to naprawdę rozpoczęłaby się wojna galaktyczna, kosmiczne gwiazdne wojny. Jak mógłby Budda pozwolić na coś takiego? To jedynie wymysł i nigdy nie stanie się rzeczywistością. Jeśli ludzie chcą iść drogą ku wyższym poziomom i poznać wyższe istoty - jeśli chcesz być istotą wyższą, lub jeśli chcesz naprawdę poznać prawdę wszechświata - to jedyna droga wiedzie poprzez kultywację. To jest jedyny sposób. Toteż mówię wam, w zwykłym ludzkim społeczeństwie, bez względu na to na jakie wyzwania napotkacie w przyszłości - na zatargi [testujące] wasz sinsing, na kogoś kto was zdenerwuje, kto was wykorzysta, kto będzie wami pomiatać, lub będziecie cierpieć w ten lub inny sposób - mówię wam, że nie koniecznie będzie to złą rzeczą. Jeśli naprawdę chcecie kultywować, to powiem wam, że wasza ścieżka

życia będzie dla was zmieniona. Dlaczego musi ona zostać zmieniona? Ponieważ człowiek ma swoje ludzkie życie i zanim podejmie się kulturywacji to jego przyszłość jest przyszłością zwykłej osoby i kto wie jak długo ma żyć. Niektórzy ludzie mogą żyć dłużej niż inni, ale nikt nie wie, kiedy takie osoby poważnie zachorują lub przez ile lat będą chorować. Jak ludzie mogliby w takim stanie kulturywować? Albo niektóre osoby mogłyby przechodzić przez jakieś ciężkie doświadczenia - a taki scenariusz uniemożliwiłby kulturywację. Wszystkim wam oczyszczę waszą ścieżkę, wyczyszczę wszystkie te rzeczy i zaaranżuję ścieżkę do kulturywacji. Oczywiście, nie można tego zrobić ot tak dla zwykłych ludzi. Można to zrobić jedynie dla kulturywujących.

Dlaczego więc kulturywujący są tak wyjątkowi? Dlatego, że życie istoty ludzkiej nie jest przeznaczone aby być człowiekiem. Wasze życie nie pochodzi z tej Ziemi; wasze życie pochodzi z wyższych wymiarów. Powrót jest celem waszego życia, więc kiedy pojawia się życzenie kulturywacji, to lśni ono jaśniej od złota i widzą to Buddowie z całego dziesięcio-kierunkowego świata. Kiedy człowiek ma tę myśl - życzenie kulturywowania - to jest to tak cenne. Nic nie może być przypadkowo zrobione dla zwykłych ludzi, bo zazwyczaj zwykli ludzie nie czynili dobra w swoich poprzednich żywotach i muszą za to zapłacić w tym życiu. Gdybyś ot tak wyeliminował jego karmę i usunął jego ciężkie doświadczenia, to oznaczałoby, że ludzie mogliby bezkarnie robić złe rzeczy. Byłoby to podważaniem zasad Buddy i praw Niebios. Jak można byłoby pozwolić na coś takiego? Nie ma mowy. Buddowie, Tao i Bogowie wszyscy strzegą zasad wszechświata i stoją na straży zasad Fa Dzen, Szan, Ren. Dlatego mówię, że kiedy ty, kulturywujący, trochę wycierpisz lub napotkasz na trudności, to otrzymasz cztery rzeczy. Kiedy inni tobą poniewierają, kiedy cię wykorzystują, lub kiedy naruszają twoje interesy, to w zamian oddają cnotę, a to [co zyskujesz] zostanie zamienione w jeszcze większe korzyści. Kiedy cierpisz jesteś stroną, która traci; jesteś stroną, która cierpi więc karma w twoim organizmie zostanie przekształcona w cnotę. Ilość cierpienia jest równa ilości, jaka jest przemieniana. Ponadto jesteś kulturywującym i nie wdajesz się w konflikty, jak robią to inni. W swoim sercu nie traktujesz problemu w sposób w jaki robią to inni, więc twój gong wzrośnie. Dlaczego tak jest? Dlatego, że twój sinsing poprawił się. Tak jak wysoki jest twój poziom sinsing, tak wysoko jest twój gong - jest to prawdą absolutną. Nie jest możliwe, aby twój gong wzrósł pomimo, że twój sinsing nie poprawił się, ponieważ to Fa wszechświata rządzi wszystkimi istotami. Wszystkie substancje, w tym wszechświecie są bytami i wszystkie one zostały stworzone przez Dzen Szan Ren. Zatem one również powstrzymują ludzi, a kiedy nie spełniacie standardów, to wszystkie elementy będą uniemożliwiać wam wzniesienie się. Podobnie jak w zasadzie, którą kiedyś wyjaśniłem: Jeśli butelka, która jest wypełniona brudem zostanie rzucona do wody "plusk" - to będzie ona opadać na samo dno. Wylej trochę tego brudu, a butelka uniesie się odrobinę; wylej trochę więcej, a wzniesie się nieco wyżej. Opróżnij butelkę ze wszystkich nieczystości, a nie zatonie już nigdy więcej, nawet jeśli będziesz ją wpychać [pod wodę]. Będzie unosić się na powierzchni i jest to miejsce, w którym powinna być. Gdy prawdziwie kulturywujesz, przypomina to wylewanie brudu: stopień, do którego siebie oczyściłeś powinien wskazywać [poziom], do którego wykulturywowałeś. Tak to działa.

Jest dużo spraw, o których chciałem pomówić. Gdy zacząłem mówić, chciałem powiedzieć wszystkim o wielu kwestiach, ponieważ naprawdę miałem nadzieję pomóc każdemu uzyskać więcej Fa. Oczywiście, gdy czas jest tak ograniczony, nie mogę powiedzieć tego wszystkiego, co chciałem. Książka Dżuan Falun zawiera treści z serii kilku wykładów, które prowadziłem, gdy nauczałem praktyki w Chinach. Połączyłem je w jedną książkę i osobiście poprawiłem ją zanim została opublikowana. Jest to Fa, które systematycznie prowadzi kulturywujących. Obecnie dostępne są taśmy audio i wideo z moich wykładów więc możecie uzupełnić swoją praktykę oglądając i słuchając nagrań.



Ponadto, chciałem wam wszystkim powiedzieć, że przelałem do tej książki, do tego Fa, potężną siłę Fa Buddy i moich różnorodnych umiejętności. Czy to nagrania video, czy audio lub książka - tak długo jak je oglądacie, słuchacie lub czytacie, będziecie doświadczać zmian. Tak długo, jak czytacie książkę, będziecie w stanie zażegnać choroby. Tak długo, jak kultywujecie, wasze ciała będą przechodzić gruntowne zmiany. Tak długo jak wytrwacie w kultywacji, będziecie rozwijać umiejętności. I będziecie widzieć, słyszeć i czuć bezgraniczne błogosławieństwa Dafa. Jeśli jesteście prawdziwymi kultywującymi, dam wam wszystkim potężne moce Fa Buddy. Tak długo, jak kultywujecie będziecie mogli je uzyskać. Oczywiście, jeśli nie będziecie kultywować to ich nie uzyskacie.

Wewnętrzne znaczenia zawarte w książce są głębokie i nie ujawniają się za pierwszym czytaniem. Ponieważ zostaliście poproszeni o kultywowanie krok po kroku, to w punkcie wyjścia - na poziomie zwykłych ludzi - jest Fa tego poziomu, aby prowadzić waszą kultywację. Ale kiedy wzniesiecie się poprzez kultywację, to nie będzie działać, jeśli te same zasady nadal będą używane do kierowania waszą kultywacją. Na przykład, kiedy pójdziecie do gimnazjum i użyjecie książek z podstawówki, to nadal będziecie uczniami szkoły podstawowej. Kiedy pójdziecie na studia, ale ciągle będziecie korzystać z podręczników z podstawówki, to nadal będziecie uczniami szkoły podstawowej. Oznacza to, że po osiągnięciu pewnego poziomu poprzez kultywację, Fa na danym poziomie będzie przejawiać się jako wasz przewodnik. Tylko w ten sposób będziecie mogli kultywować w górę. W książce Dżuan Falun, zawarłem zasady Fa sięgające od sfery zwykłych ludzi aż do najwyższej sfery wszechświata. Zasady Fa wszystkich poziomów zostały przelane do książki, choć nie są one widoczne na zewnątrz. Pierwsze czytanie ujawni, jak stać się dobrym człowiekiem. Kiedy przeczytacie ją po raz drugi odkryjecie, że to nie całkiem jest tak. A po trzecim przeczytaniu zauważycie, że jest to książka o prawdziwej kultywacji. Gdy będziecie kontynuować czytanie, to odkryjecie, że jest to boska książka. Odnośnie tego samego zdania będziecie mieć różne zrozumienia i różne interpretacje na różnych poziomach oraz w różnych sferach. Wewnętrzne znaczenia wszczepione w książkę są ogromne. Teraz jest wielu, wielu ludzi, którzy czytają książkę, niektórzy przeczytali ją ponad sto razy i nadal ją czytają. Nawet jeśli przeczytaliście ją dziesięć tysięcy razy, nie będziecie mieć wrażenia, że nie ma w niej już nic wartego przeczytania. Przeciwnie, będziecie wciąż odkrywać, że są tam niezliczone kwestie, o których nie wiedzieliście wcześniej i wciąż będziecie mieć wiele, wiele nowych zrozumień. Dlatego książka ta jest tak cenna. Nie jestem w stanie poruszyć tutaj każdego aspektu. Jeśli jesteście w stanie kultywować, to myślę, że powinniście kontynuować studiowanie jej na serio i czytać ją wielokrotnie. Wówczas otrzymacie wszystko. Na wszystkie pytania, które będziecie mieć po pierwszym czytaniu, otrzymacie odpowiedź podczas drugiego czytania. Wtedy będziecie mieć nowe pytania, ale kiedy przeczytacie ją po raz trzeci, to wszystkie te pytania znowu zostaną wyjaśnione. Czyli gdy będziecie ją czytać, będziecie mieć pytania z wyższych poziomów i tak długo jak nie zaprzestaniecie czytać, wszystkie wasze pytania zostaną wyjaśnione i uzyskacie odpowiedzi.

Nie wiem, czy to co powiedziałem was zadowala. *(Oklaski)* Nie mogę się doczekać waszych postępów w kultywacji, dlatego mówiłem o sprawach z wyższych poziomów. Jeśli jest w tym coś nieodpowiedniego, to mi to wskażcie. Dziękuję wszystkim. *(Długie oklaski)*

*(ostatnia aktualizacja 2013-12-19)*